

UCHWAŁA

11 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

SSN Dariusz Pawłyszcz

na posiedzeniu niejawnym 11 lutego 2026 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku Gminy Miejskiej K.

z udziałem dłużników J. G. i A. G.

o nadanie klauzuli wykonalności na skutek przejścia obowiązku po powstaniu tytułu egzekucyjnego,

na skutek przedstawienia przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie postanowieniem z 29 sierpnia 2025 r., I Co 879/25, zagadnienia prawnego:

„Czy złożenie przez wierzyciela wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym dłużniku przerywa bieg terminu przedawnienia roszczenia wierzyciela inicjującego to postępowanie w związku z treścią art. 123 § 1 punkt 1 k.c.?”

podjął uchwałę:

Złożenie przez wierzyciela wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym dłużniku przerywa bieg terminu przedawnienia roszczenia wierzyciela, jeżeli jest niezbędne dla dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia tego roszczenia.

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Jacek Grela

Dariusz Pawłyszcz

[S.J.]

UZASADNIENIE

Pismem wniesionym 6 marca 2025 r. do Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie wierzyciel Gmina Miejska K. wniosła o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty wydanemu przez ten Sąd 27 lipca 2015 r., I Nc 2319/15/P, przeciwko J. G. i A. G. jako spadkobiercom J. G.1 i R. G.

Postanowieniem z 11 marca 2025 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Podgórze w Krakowie oddalił wniosek o nadanie klauzuli wykonalności. W jego ocenie roszczenie objęte tytułem wykonawczym uległo przedawnieniu 31 grudnia 2024 r., a bieg terminu przedawnienia nie został przerwany na skutek złożenia przez wierzyciela wniosków o stwierdzenie nabycia spadku.

Pełnomocnik wierzyciela złożył skargę na ww. postanowienie, zaskarżając je w całości.

Podczas rozpoznawania skargi Sąd *ad quem* powziął wątpliwość wyrażoną w zagadnieniu prawnym przedstawionym do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu postanowieniem z 29 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Wierzyciel dysponuje roszczeniami, wynikającymi z jego prawa podmiotowego, ulegającymi przedawnieniu w określonym czasie. W rezultacie, dłużnik może powołać się na upływ terminu przedawnienia, a gdyby był konsumentem, sąd byłby zobowiązany wziąć tę okoliczność pod uwagę z urzędu. Wierzyciel, aby udaremnić dłużnikowi obronę, musi dokonać czynności, w wyniku której bieg przedawnienia ulegnie przerwaniu.

Czynność musi zostać dokonana przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym. Ponadto, musi być to czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Najwięcej problemów – jak się okazuje – wywołuje kwestia właściwego rozumienia pojęcia czynności „przedsięwziętej bezpośrednio”. Innymi słowy należy odpowiedzieć na pytanie, czy bezpośredniość należy rozumieć ściśle według dyrektyw wykładni językowej, a więc wąsko, czy też szeroko, elastycznie, a więc przy uwzględnieniu celu danej czynności w kontekście obowiązującego systemu prawa.

Wykładni norm prawnych dokonuje się przy uwzględnieniu zarówno wykładni gramatycznej, jak i wykładni teleologicznej i systemowej, stosując te dyrektywy łącznie. Brak podstaw do eksponowania którejkolwiek z nich. W rezultacie należałoby postawić pierwszy, zasadniczy i jednocześnie wyjściowy wniosek, że do analizy pojęcia „bezpośredniości”, w omawianej sytuacji, należy podejść przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności danego wypadku.

Trafnie wskazano w nauce prawa, że czynność wierzyciela zmierza bezpośrednio do określonego celu, jeśli:

- 1) jej ominięcie w procesie dochodzenia i egzekwowania roszczenia jest niemożliwe;
- 2) po jej podjęciu, do czasu jej rozpoznania przez sąd, wierzyciel nie ma możliwości podjęcia kolejnych czynności.

Dla ustalenia „bezpośredniości” powinien wystarczyć obligatoryjny charakter czynności w procesie realizacji roszczenia, niezależnie od tego, w jakim postępowaniu i przed jakim organem realizacja ta następuje. Stosując to kryterium, z kręgu przerywających bieg przedawnienia eliminujemy nie tylko tzw. czynności przygotowawcze, ale także np. skargę na czynności komornika, która poprzedziła powództwo o naprawienie szkody wyrządzonej przez wadliwe wyegzekwowanie świadczenia (zob. M. Pyziak-Szafnicka [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, wyd. II, red. P. Księżak, Warszawa 2014, teza 22 do art. 123).

Niepodobna przyjąć, że ustawodawca teoretycznie dopuszczałby pewną kategorię czynności przedsięwziętych bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, jako przerywających bieg przedawnienia, a jednocześnie nie pozwalałby na wywarcie takiego skutku przez czynność pośrednią, bez której czynność bezpośrednia nie mogłaby zostać skutecznie dokonana. Trafnie ujęto to zagadnienie w najnowszej literaturze podkreślając znaczenie argumentów natury funkcjonalnej, a mianowicie, że w odniesieniu do rozważanego zagadnienia przypisać im należy znaczenie rozstrzygające. Podstawowe założenie instytucji przedawnienia polega na tym, że bieg terminu przedawnienia nie może biec, jeżeli uprawniony nie ma możliwości realizacji swojego roszczenia (zob. K. Zawada, *Przedawnienie roszczeń. Ewolucja regulacji – aktualne problemy – potrzeba nowej regulacji*, PS 2023, nr 1, s. 16). W judykaturze z kolei podkreślono, że termin „bezpośredniości” należy rozumieć szerzej i obejmować nim nie tylko czynności konieczne do dochodzenia i egzekwowania roszczenia, ale również takie, które pozwalają na osiągnięcie jednego z celów wymienionych w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., a ich pominięcie w procesie dochodzenia i egzekwowania roszczenia nie jest możliwe (zob. wyrok SN z 24 stycznia 2020 r., V CSK 427/18).

Mając powyższe na względzie należy wskazać, że w niniejszej sprawie płaszczyznę stanowiącą punkt wyjścia do dalszych rozważań stanowi złożenie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku.

W nauce prawa już dawno temu zauważono pojawiające się na kanwie analizowanej sytuacji problemy. Warto przytoczyć szerszy fragment tej wypowiedzi. Otóż podkreślono m.in., że „spadkobierca, który nie uzyskał stwierdzenia nabycia spadku, a który np. chciałby dochodzić wierzytelności do spadku należącej albo windykować rzecz spadkową, znajdującą się w posiadaniu osoby trzeciej, będzie się musiał liczyć z tym, że jeżeli jego kwalifikacja prawna spadkobiercy zostanie zakwestionowana, będzie musiał postarać się o stwierdzenie. Uzyskanie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku daje spadkobiercy do ręki wymagany przez art. 1027 k.c. dowód nabycia spadku, a przez to umożliwia mu dochodzenie należących do spadku roszczeń przeciwko osobom, które nie twierdzą, że są powołane do dziedziczenia. Ze względu na scharakteryzowane wyżej ograniczenia

dowodowe spadkobiercy, który nie ma stwierdzenia nabycia spadku, oraz ze względu na to, że w praktyce stwierdzenia nabycia spadku często nie da się natychmiast czy choćby dość rychło uzyskać, zachodzi niejednokrotnie konieczność stworzenia innej możliwości natychmiastowego wystąpienia i udowodnienia istnienia pochodzącego ze spadku roszczenia, skierowanego przeciwko osobie trzeciej, która nie twierdzi, że jest spadkobiercą. I tak może zachodzić niemożliwość natychmiastowego uzyskania stwierdzenia nabycia spadku, a równocześnie może grozić przedawnienie należącego do spadku roszczenia, albo może zachodzić niebezpieczeństwo, że w razie niewniesienia pozwu i nieuzyskania tymczasowego zarządzenia wierzyciel (tj. spadkobierca) mógłby być pozbawiony zaspokożenia itd. Zdawałoby się że środek zaradczy tkwi w przepisach art. 666-668 k.p.c., w których przewidziana została możliwość ustanowienia kuratora spadku. Niestety, w ten sposób tylko w niewielkiej liczbie przypadków będzie można pomóc spadkobiercy, który stwierdzenia uzyskać nie może. Mianowicie sąd może ustanowić kuratora spadku tylko do czasu objęcia spadku przez spadkobiercę (art. 666 § 1 k.p.c.). Ponieważ zaś określenie „objęcie spadku” oznacza objęcie spadku przez spadkobiercę w posiadanie, przeto kurator spadku z art. 666, 667 k.p.c.; może być ustanowiony tylko do chwili objęcia spadku w posiadanie przez spadkobiercę. W przepisach art. 666 --668 k.p.c. nie można wskutek tego znaleźć środków udzielenia pomocy spadkobiercy, który stwierdzenia wprawdzie jeszcze nie uzyskał, ale spadek objął już w posiadanie. W tym stanie rzeczy spadkobiercy takiemu można tylko doradzić, aby — pomimo braku stwierdzenia — wystąpił z pozwem przeciwko osobie trzeciej, a w toku wdrożonego wskutek tego pozwu postępowania procesowego próbował — z powołaniem się na złożony wniosek o stwierdzenie i wszczęte wskutek tego wniosku postępowanie — uzyskać zawieszenie postępowania spornego, aż do rozstrzygnięcia wniosku o stwierdzenie (analog. z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.)” – zob. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1990, s. 169.

W niniejszej sprawie występuje nieco odmienne zagadnienie. Otóż, wierzyciel uzyskał już tytuł egzekucyjny, który chciał zaopatrzyć w klauzulę wykonalności. Jednakże dłużnicy wymienieni w tytule zmarli. Wierzyciel wszczął zatem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Następnie wniósł o nadanie

klauszuli wykonalności przeciwko osobom, na które przeszedł obowiązek po powstaniu tytułu egzekucyjnego, legitymując się postanowieniami stwierdzającymi nabycie spadku. Wniosek o nadanie klauszuli wykonalności został oddalony z uwagi na przedawnienie roszczeń, ponieważ w międzyczasie zaistniała sytuacja, która uruchomiła uregulowanie zawarte w art. 125 § 1 k.c. W rezultacie, powstało zagadnienie, czy złożenie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku przerwało bieg przedawnienia, czy też nie przerwało.

Stosując ścisłą wykładnię należałoby uznać, że wniosek ten nie miał żadnego wpływu na bieg przedawnienia. Jednocześnie, wierzyciel powinien pogodzić się z tym skutkiem. Natomiast, jeżeli przyjmiemy funkcjonalną wykładnię pojęcia „bezpośredniości”, to złożenie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, koniecznego do uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko spadkobiercom dłużnika, choć stanowiące tylko pośrednią czynność przedsięwziętą w celu zaspokojenia roszczenia, przerywa bieg terminu przedawnienia, umożliwiając wierzycielowi podjęcie następnie bezpośrednich czynności egzekucyjnych.

Dodać należy, aby usunąć ewentualne rozważania na ten temat (w nawiązaniu do ww. konkluzji J. Gwiazdomorskiego), że art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. nie ma zastosowania w postępowaniu egzekucyjnym (zob. wyrok SN z 15 lutego 2017 r., II CSK 179/16, a także J. Parafianowicz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Art. 1–505(39)*. Tom I, red. O. M. Piaskowska, LEX/el. 2025, teza 2 do art. 177).

Stosując zatem łącznie dyrektywy wykładni norm prawnych należy uznać, że w analizowanym przypadku złożenie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku stanowiło obligatoryjny element czynności w procesie realizacji przez wierzyciela roszczenia. Dopiero po uzyskaniu stwierdzenia nabycia spadku, wierzyciel mógł wystąpić skutecznie o nadanie klauszuli wykonalności przeciwko osobom, na których przeszły obowiązki. Z chwilą złożenia wniosku o nadanie klauszuli wykonalności nastąpiła przerwa biegu przedawnienia (zob. wyrok SN z 23 listopada 2011 r., IV CSK 156/11, OSNC-ZD 2013, nr 1, poz. 7), jednakże wówczas, gdy toczyło się uprzednio postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku, przedawnienie mogło nastąpić.

Powyższych konkluzji nie podważa wynik analizy dotychczasowej judykatury. Otóż jak się okazuje, orzeczeniem, które stało się drogowskazem dla kolejnych judykatów, była uchwała Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1968 r., III CZP 46/68 (OSNC 1969, nr 4, poz. 62), w której wskazano, że wniosek spadkobiercy o stwierdzenie nabycia spadku nie przerywa biegu zasiedzenia w stosunku do współspadkobiercy, który jest posiadaczem nieruchomości należącej do spadku, także wówczas, gdy nieruchomość ta wchodzi w skład gospodarstwa rolnego. Wniosek o dział spadku przerywa bieg zasiedzenia w stosunku do takiego współspadkobiercy.

Nie powinno być wątpliwości, co do trafności ww. poglądu. Złożenie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku w tej sytuacji nie stanowi jakiegokolwiek elementu (składnika) akcji zaczepnej ze strony właściciela (spadkobierców) nieruchomości wobec posiadacza samoistnego. Można stwierdzić, że jest to relacja wewnętrzna w obrębie prawa podmiotowego własności, która nie przekłada się na relacje zewnętrzne z innymi osobami.

Podobnej sytuacji dotyczyły wypowiedzi Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniach: z 6 kwietnia 2018 r., III CSK 324/17; z 17 lipca 2020 r., III CSK 9/18; z 8 marca 2017 r., IV CSK 303/16; z 15 grudnia 2016 r., II CSK 156/16. Wszystkie jednak były związane z akcją zaczepną właściciela nieruchomości względem posiadacza samoistnego, zmierzającego do uzyskania prawa własności przez zasiedzenie.

Problematyką relacji wniosku o stwierdzenie nabycia spadku i przedawnienia Sąd Najwyższy zajął się w postanowieniu z 12 stycznia 2024 r., I CNP 58/23. W uzasadnieniu wskazał m.in., że „zasadniczo, podstawy skargi koncentrują się wokół zagadnienia możliwości przerwania biegu przedawnienia przez czynność, jaką jest złożenie - na podstawie art. 1025 § 1 k.c. - wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym dłużniku. Nie można jednak przyznać racji skarżącemu, który twierdzi, że taka czynność - w myśl art. 123 § 1 pkt 1 k.c. - jest przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Jak bowiem wskazuje się w orzecznictwie, nie przerywa biegu przedawnienia wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, gdyż nie

zmierza on bezpośrednio do dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia ani zabezpieczenia roszczenia (zob. uchwałę SN z 18 czerwca 1968 r., III CZP 46/68, OSNCP 1969, nr 4, poz. 62). W stosunkach pomiędzy spadkobiercami a osobami trzecimi wniosek o stwierdzenie nabycia spadku nie jest czynnością zmierzającą bezpośrednio do zaspokojenia roszczenia. Nadmienienia przy tym wymaga, że złożenie takiego wniosku nie stanowi czynności przedsięwziętej bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia objętego żądaniem pozwu, gdyż przedmiotem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku jest ustalenie sukcesji generalnej prawa spadkodawcy. Ochrona konkretnej wierzytelności pozostaje poza celami tegoż postępowania”.

Co do zasady należy zgodzić się z ww. tezą, ale *in casu*, w żadnej mierze nie można poczynionych konkluzji uznać za regułę, od której nie ma wyjątków. Punkt wyjścia bowiem stanowiła omówiona powyżej uchwała z 18 czerwca 1968 r., III CZP 46/68, która – jak wykazano – dotyczyła sytuacji związanej z problematyką obrony przed skutkami zasiedzenia i w rezultacie nie miała charakteru abstrakcyjnego. Ponadto, stanowisko zajęte w postanowieniu z 12 stycznia 2024 r., I CNP 58/23 abstrahuje od wykładni pojęcia „bezpośredniości” uwzględniającej wszystkie jej dyrektywy.

Nie można też tracić z pola widzenia, że Sąd Najwyższy przyjmował już, iż wniosek o stwierdzenie nabycia spadku stanowi w danych okolicznościach akcję zaczepną. Otóż uznał m.in., że złożenie przez uprawnionego do zachowku wniosku o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy przerywa bieg terminu przedawnienia jego roszczenia o zachówek należny od spadkobiercy ustawowego (zob. uchwałę SN z 10 października 2013 r., III CZP 53/13, OSNC 2014, nr 4, poz. 41). W uzasadnieniu podkreślono, że trudno uznać za uzasadnione przymuszanie spadkobiercy ustawowego do wszczynania najpierw nie sprawy o stwierdzenie nabycia spadku, lecz sprawy o zachówek, tylko w celu zachowania terminu do dochodzenia roszczenia o zachówek. Nie ulega wątpliwości, że wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, choć nie zmierza bezpośrednio (przy wąskim rozumieniu tego pojęcia) do realizacji prawa do zachowku, jednak w istocie pochłania to roszczenie w sensie funkcjonalnym, sprawiając, iż albo osobne dochodzenie zachowku staje się bezprzedmiotowe, albo uprawniony uzyskuje

podstawę do jego dochodzenia jako spadkobierca ustawowy niepowołany do dziedziczenia lub jako spadkobierca ustawowy powołany do dziedziczenia, lecz pozbawiony należnego mu zachowku w wyniku dokonanych darowizn. Wniosek o stwierdzenie nabycia spadku zmierza zatem w istocie także do ustalenia, czy i na jakiej podstawie spadkobierca ustawowy ma prawo do zachowku.

Antycypując ewentualne próby podważenia wykładni przyjętej w niniejszej uchwale, należy zwrócić uwagę na jeszcze jedno zagadnienie. Otóż, mogą pojawić się koncepcje, w myśl których zbędnym jest przyjmowanie, że wniosek o stwierdzenie nabycia spadku przerywa bieg terminu przedawnienia, ponieważ wystarczające jest złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, także w sytuacji przejścia obowiązków. *A prima vista* zapatrywanie takie wydawać by się mogło przekonujące, tym bardziej, że niedołączenie do wniosku dokumentu urzędowego lub prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym – jak wymaga tego art. 788 § 1 k.p.c. – nie jest traktowane jako brak formalny, ale sąd odnosi się do tego braku merytorycznie przez oddalenie wniosku. Zatem, mogłoby się wydawać, że przez złożenie takiego wniosku bez wymaganego dokumentu, zostanie osiągnięty cel w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia i w konsekwencji doprowadzi to do rozpoczęcia biegu przedawnienia na nowo.

Jednakże zasadność powyższego poglądu jest pozorna i nie do przyjęcia. Składanie bowiem wniosku o nadanie klauzuli wykonalności wskutek przejścia obowiązków bez wymaganego dokumentu ewidentnie oznaczałoby czynność, która nie została przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia, a podjęta jedynie w celu odsunięcia w czasie momentu upływu terminu przedawnienia.

W judykaturze - wprowadzie na kanwie tzw. zawezwania do próby ugodowej - wyrażono trafny pogląd o generalnym znaczeniu, a mianowicie, że w stanie prawnym obowiązującym do dnia 30 czerwca 2022 r. wniosek o zawezwanie do próby ugodowej przerywał bieg przedawnienia roszczenia, chyba że z okoliczności dokonania tej czynności wynika, iż nie została przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) – zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 15 maja 2025 r., III CZP 22/24. W uzasadnieniu dodano, że interpretacja przyjmująca

przyznanie każdemu wnioskowi o zawezwanie do próby ugodowej mocy przerwania biegu przedawnienia, bez względu na rzeczywiste intencje wierzyciela, który zainicjował postępowanie pojednawcze, mimo występującego zjawiska polegającego na uruchamianiu tych postępowań ewidentnie w celu uzyskania tylko skutku przerwy przedawnienia, a nie w celu faktycznej realizacji roszczenia przez zawarcie ugody, w istocie godzi w te założenia. Przedawnienie może pełnić funkcję stabilizacyjną wówczas, gdy uczestnicy obrotu prawnego mają pewność co do terminu przedawnienia, tzn. wiedzą, w jakim terminie dane roszczenie przedawnia się i kiedy rozpoczyna się oraz kończy bieg jego przedawnienia. Wszystkie postaci przerwy biegu przedawnienia mają te same założenia aksjologiczne, w każdym przypadku dochodzi do przerwania stanu niepewności oraz napięcia spowodowanego przez upływ czasu. Przy ocenie czy doszło do przerwania biegu przedawnienia konieczne jest przy tym stosowanie mierników obiektywnych, zwłaszcza w kontekście możliwych zachowań stron, które według przepisów ustawy mogą powodować taki skutek.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie (art. 390 § 1 k.p.c.).

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Jacek Grela

Dariusz Pawłyszcz

[S.J.]

[r.g.]